

Sygn.akt III AUa 490/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący : SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)**

**Sędziowie : SA Bożena Szponar - Jarocka**

**: SO del. Dorota Zarzecka**

**Protokolant : Barbara Chilimoniuk**

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2012 r. w Białymstoku

**sprawy z wniosku PPHU (...) i Napojów E. S.**

**przy udziale zainteresowanego L. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz ustalenie wysokości składek

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 lutego 2012 r. sygn. akt III U 550/11

**I. oddala apelację dotyczącą punktu 1 zaskarżonego wyroku,**

**II. zmienia punkt 2 zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że nie ma podstaw do ustalenia kwoty składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dla płatnika składek PPHU (...).**

**sygn. akt III AUa 490/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia (...) (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że L. S. w okresie od 1.02.2008r. do 31.01.2010r. podlegał ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność z żoną E. S.. Jednocześnie ZUS ustalił, iż należne z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności L. S. podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne wynoszą: za miesiąc 02/2008 – 1622,05 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2168,30 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc 03-05/2008 – 1739,90 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2328,80 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc 06-08/2008 – 1790,39 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2287,40 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc

09-11/2008 – 1770,82 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2364,27 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc 12/2008 – 1781,13 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2392,76 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc 01-02/2009 – 1915,80 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2392,76 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc 03-12/2009 – 1915,80 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2491,57 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne; za miesiąc 01/2010 – 1887,60 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, 2592,46 zł – podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Decyzją z dnia (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że dla płatnika składek PPHU (...) i Napojów E. S. kwota należnych składek na Fundusz Pracy oraz na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w niżej wskazanych miesiącach wynosi: w przypadku składek na Fundusz Pracy: 02/2008 – 217,42 zł, 03/2008 – 223,19 zł, 04/2008 – 217,67 zł, 05/2008 – 223,19 zł, 06/2008 – 198,08 zł, 07/2008 – 199,91 zł, 08/2008 – 198,08 zł, 09/2008 – 169,53 zł, 10/2008 – 169,53 zł, 11/2008 – 197,12 zł, 12/2008 – 225,21 zł, 01/2009 – 185,58 zł, 02/2009 – 156,40 zł, 03/2009 – 156,40 zł, 04/2009 – 156,40 zł, 05/2009 – 156,40 zł, 06/2009 – 156,40 zł, 07/2009 – 251,23 zł, 08/2009 – 281,45 zł, 09/2009 – 187,66 zł, 10/2009 – 250,18 zł, 11/2009 – 250,18 zł, 12/2009 – 250,18 zł, 01/2010 – 124,76 zł, w przypadku składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych: 01/2008 – 7,87 zł, 02/2008 – 7,83 zł, 03/2008 – 7,91 zł, 04/2008 – 6,54 zł, 05/2008 – 6,77 zł, 06/2008 – 5,07 zł, 07/2008 – 5,15 zł, 08/2008 – 5,07 zł, 09/2008 – 3,95 zł, 10/2008 – 3,95 zł, 11/2008 – 5,07 zł, 12/2008 – 6,20 zł, 01/2009 – 4,93 zł, 02/2009 – 4,00 zł, 03/2009 – 4,00 zł, 04/2009 – 4,00 zł, 05/2009 – 4,00 zł, 06/2009 – 4,00 zł, 07/2009 – 6,68 zł, 08/2009 – 7,91 zł, 09/2009 – 5,70 zł, 10/2009 – 6,89 zł, 11/2009 – 6,89 zł, 12/2009 – 6,89 zł, 01/2010 – 3,16 zł.

Organ rentowy w uzasadnieniu decyzji wskazał, że w wyniku przeprowadzonej kontroli, stwierdzono błędy w naliczeniu składek z uwagi na prowadzenie przez małżeństwo S. wspólnego gospodarstwa domowego oraz na współpracę L. S. przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej w okresie od 1.02.2008r. do 30.01.2010r.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył pełnomocnik E. S.. Zarzucił błędne ustalenie stanu faktycznego w sprawie przez organ rentowy, co skutkowało wydaniem nieprawidłowych decyzji.

Postanowieniem z dnia 22.09.2011r. Sąd Okręgowy w Suwałkach połączył w/w sprawy do łącznego rozpoznania, a postanowieniem z dnia 3.09.2011r. na mocy art. 477<sup>11</sup> § 2 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego L. S..

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 24 czerwca 2011 r. znak (...)–401- (...) i ustalił, że brak jest podstaw do objęcia L. S. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez E. S. (pkt 1), uchylił decyzję z dnia 24 czerwca 2011 r. znak (...)–401- (...) (pkt 2), zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz PPHU (...) i Napojów E. S. kwotę 60 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że E. S. pozostaje w związku małżeńskim z L. S. od 1983r. Małżonkowie posiadają dwoje dorosłych dzieci. Zamieszkują w O., gdzie są zameldowani przy ul. (...). Dom stanowi ich współwłasność. Do 2005r. L. S. był właścicielem firmy PPHU (...) w G.. Od 2005r. działalność przejęła E. S.. Od 1.06.2005r. E. S. zarejestrowała działalność gospodarczą pod nr (...) pod nazwą PPHU (...) Rozlewnia Wód i Napojów w O. ul. (...), miejsce wykonywania działalności gospodarczej: – O. ul. (...) oraz G. ul. (...). Między małżonkami istnieje konflikt, choć niezakończony rozwodem ani separacją. Ustanowienie rozdzielenia majątkowej w ich małżeństwie nastąpiło aktem notarialnym z dniem 28.12.2005r. E. S. z tej racji, że działalność gospodarcza prowadzona była także w G., w spornym okresie często tam przebywała, wynajmowała mieszkanie. Gdy E. S. przebywała w G., mąż z córką mieszkał w O., zaś gdy E. S. przebywała w O., to opłacała utrzymanie domu. Syn od 2008r. przebywał na Śląsku, a w firmie w G. był zatrudniony jako dozorca. Córka – N. S. w 2008r. była w klasie maturalnej, mieszkała w O. w domu będącym własnością rodziców. Obecnie studiuje i pozostaje na utrzymaniu matki.

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że obecnie firma odwołującej sprzedaje węgiel i napoje. Zatrudnia dwie osoby: kierowcę i pracownika biurowego. L. S. w spornym okresie w firmie (...) zatrudniony był na 1/5 etatu, jako dozorca za wynagrodzeniem 282 zł miesięcznie. W okresie zimowym regulował piece, objeżdżał zakład. Odwołując się do zeznań świadków, Sąd wskazał, że L. S. nie decydował w sprawach dotyczących działania firmy, czy jej dochodów. Zasadnicze decyzje odnośnie firmy w spornym okresie podejmowała E. S..

Dokonując oceny prawnej sprawy Sąd przywołał art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazał, że współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej jest stała pomoc, bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego poziomu, jaki zapewnia ich współdziałanie przy takiej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma dowodów w sprawie, że pomoc świadczona przez L. S. na rzecz małżonki prowadzącej działalność gospodarczą, była współpracą w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do postawienia zarzutu, że umowa o pracę zawarta między E. S., a L. S. była pozorna, niezgodna z prawem. Sąd podkreślił, że w okresie spornym zainteresowany nie wykonywał na rzecz działalności gospodarczej żony innych czynności, które w sposób zasadniczy miałyby wpływ na rozwój firmy prowadzonej przez żonę. Był on zgłoszony do ubezpieczenia ze stosunku pracy. Odwołując się do treści art. 8 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd Okręgowy wywiódł, że dla możliwości uznania za osobę współpracującą nie jest wystarczające stwierdzenie powiązania więzami rodzinnymi z osobą prowadzącą działalność pozarolniczą i pozostawania z nią we wspólnym gospodarstwie domowym, ale koniecznym jest również ustalenie okoliczności współpracy przy prowadzeniu działalności, co nie może być rozumiane jako wykonywanie „jakichkolwiek” czynności na rzecz tej działalności. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd pierwszej instancji wskazał, że za współpracą przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego można uznać tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągnęłyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie w tym przedsięwzięciu. Wartość działania w ramach współpracy musi być przy tym „znacząca”. Osoby współpracujące powinny wykonywać działalność charakteryzującą się ciągłością oraz zorganizowaniem. Sąd wskazał, iż „współpraca” L. S. zajmowała nikłą ilość czasu, a stabilność jego działań była znikoma. W tej sytuacji nie można uznać, iż w sensie prawnym doszło do „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej”.

Reasumując, Sąd podkreślił, że okoliczności faktyczne ustalone w sprawie nie dawały podstaw do przyjęcia, że L. S. współpracował w spornym okresie przy prowadzonej przez jego żonę działalności pozarolniczej. W tej sytuacji nie może być uznany za osobę spełniającą kryteria z art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 8 ust. 2 ustawy nie znajduje do niego zastosowania.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotową decyzję z dnia 24 czerwca 2011 r., znak (...) -401- (...).

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji na mocy o art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc orzekł jak w sentencji. O kosztach rozstrzygnął na mocy § 11 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 321 w związku z art. 477<sup>14</sup> §1 i 2 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez zasądzenie ponad roszczenie wyartykułowane w odwołaniu oraz naruszenie bezwzględnie obowiązującej normy prawnej zobowiązującej Sąd I Instancji do oddalenia lub zmiany decyzji, gdy w odwołaniu wnoszono o uchylenie, a Sąd w I pkt wyroku zmienił zaskarżoną decyzję,

- naruszenie art. 6 kodeksu cywilnego w związku z art. 22 Kodeksu pracy w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez uznanie za udowodniony pracowniczy tytuł do ubezpieczeń,

gdy w sprawie zachodzi fikcja prawna podlegająca na tym, iż L. S. do ubezpieczeń podlegał jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a także poprzez nie udowodnienie braku pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym,

- naruszenie art. 231 i 233 kodeksu postępowania cywilnego poprzez niezgodność ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, polegającą na dowolnym uznaniu L. S. za pracownika, czemu przeczą zeznania świadka oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu braku pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym - co niewątpliwie miało wpływ na treść wydanego orzeczenia,

- naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt.5 w związku z art. 8 ust. 2 w związku z art.8 ust. 11 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 kodeksu pracy poprzez błędną subsumcję polegającą na uznaniu zainteresowanego za pracownika, gdy tymczasem nie wykonywał on pracy w podporządkowaniu i pod kierownictwem w rozumieniu art. 22 kodeksu pracy, co narusza definicję stosunku pracy określoną w przytoczonym artykule,

-naruszenie art. 83 § 1 kodeksu cywilnego w związku z art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez zaniechanie zastosowania i nie dostrzeżenie chęci obejścia prawa polegającego na objęciem zainteresowanego tytułem pracowniczym do ubezpieczeń społecznych, gdyż zainteresowany powinien być objęty jako osoba współpracująca przy podstawie wymiaru 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek,

- naruszenie prawa materialnego art.8 ust. 11 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 27 i 43 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poprzez błędną interpretację oraz uznanie za nieistotny fakt pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym, gdy zdaniem Sądu winno się badać stopień przyczynienia się i zaangażowania się pomocy współmałżonka w prowadzoną działalność gospodarczą - czym Sąd Okręgowy pominął zasadę równego udziału małżonków w majątku wspólnym jak i obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodzinny określonych w przywołanych normach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości tj. o oddalenie obu odwołań i zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja okazała się o tyle zasadna, że skutkowałą częściową zmianą zaskarżonego wyroku. Nie było to jednakże wynikiem zarzutów w niej podniesionych.***

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i wydał trafne rozstrzygnięcie sformułowane w punkcie I zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny akceptuje zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne poczynione w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Apelacyjny oparł się o materiał zgromadzony w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz o zeznania wnioskodawczynie złożone w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego na rozprawie apelacyjnej. Ostatecznie za zbyt czyste Sąd odwoławczy uznał przeprowadzanie dowodu z zeznań zainteresowanego L. S., który dwukrotnie nie odebrał skierowanego do niego wezwania na rozprawę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zebrane w sprawie dowody umożliwiały jej rozstrzygnięcie, natomiast dalsze odraczanie rozprawy celem przeprowadzenia dowodu z zeznań zainteresowanego spowodowałoby jedynie przedłużenie postępowania.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazać należy, iż zarzut naruszenia art. 321 kpc w związku z art. 477<sup>14</sup> §1 i 2 kpc jest oczywiście bezzasadny. Z faktu, że pełnomocnik wnioskodawczynie domagał się uchylecia zaskarżonej decyzji, a Sąd w punkcie I wyroku dokonał jej zmiany, nie można wywodzić, że doszło do przekroczenia granic żądania. Granice żądania w rozumieniu art. 321 § 1 kpc określa przede wszystkim wysokość dochodzonych roszczeń, co oznacza, że sąd nie może uwzględnić roszczenia w większej wysokości niż żądał

powód (zasądzić ponad żądanie). Przepis ten, określając granice wyrokowania, wskazuje również, że sąd nie może wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w żaden sposób nie przekroczył przedmiotu żądania wyznaczonego treścią decyzji. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym nie stanowi orzeczenia ponad żądanie taka ingerencja sądu w treść żądania, która precyzuje w wyroku treść nieprecyzyjną bądź niewłaściwie pod względem jurydycznym określone żądanie, nie wychodząc ponad podstawę faktyczną powództwa (np. wyroki SN: z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, LexPolonica nr 2424261; z 10 listopada 2005 r., III CK 75/05, LexPolonica nr 2301114). Taka właśnie sytuacja miała miejsce w tej sprawie.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 kpc, nie mógł być uznany za zasadny. Organ rentowy wprawdzie nie wskazał konkretnej z dwóch zawartych tam regulacji, której jego zdaniem Sąd uchybił, ale domyślać się należy, że chodziło o § 1. Ugruntowany jest pogląd, że sformułowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga w szczególności wskazania, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08; LEX nr 468598, OSA 2009/6/55). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00; LEX nr 56906). Zarzut naruszenia omawianego przepisu nie został powiązany z podważeniem powyższych przesłanek. Wbrew argumentom apelacji Sąd Okręgowy w sposób w sposób racjonalny i wszechstronny rozważył całokształt materiału dowodowego, wyprowadzając poprawne, logiczne wnioski, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wywody apelacji sprowadzają zaś się do nieuzasadnionej polemiki z trafną oceną dowodów przeprowadzoną w granicach przewidzianych w art. 233 § 1 kpc.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 231 kpc to jest on niezrozumiały. Sąd pierwszej instancji nie posługiwał się domniemaniami faktycznymi, zaś w apelacji brak jest bliższego uzasadnienia tego zarzutu.

Kwestią sporną w przedmiotowym postępowaniu było to, czy mąż wnioskodawczyni w okresie tj. okresie od 1 lutego 2008 r. do 31 stycznia 2010 r. współpracował przy prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Jak wynika z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2007 r. Nr 11 poz. 74 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. W myśl art. 8 ust. 11 tej ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyzna oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Jeżeli kryteria określone dla osób współpracujących spełnia pracownik, to dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jak osoba współpracująca (art. 8 ust. 2 ustawy systemowej).

W sprawie bezspornym jest, że zainteresowany w spornym okresie miał zawartą z wnioskodawczynią umowę o pracę w wymiarze 1/5 etatu. Mocą tej umowy został zatrudniony na stanowisku dozorca, a jego miejscem pracy było O.. Zdaniem organu rentowego, L. S. w istocie nie był pracownikiem wnioskodawczyni, lecz był osobą współpracującą przy prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Analizując dowody zebrane przed Sądem pierwszej instancji trzeba stwierdzić, iż brak było dostatecznych podstaw do podzielenia stanowiska organu rentowego. Także uzupełnione przez Sąd Apelacyjny postępowanie dowodowe nie pozwalało na uznanie L. S. za osobę współpracującą przy działalności gospodarczej. W sprawie nie zostały bowiem spełnione cechy konstytutywne pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”. Brak jest też podstaw do przyjęcia, iż w spornym okresie małżonkowie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym.

Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności" w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych są występujące łącznie: a) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej

działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem; b) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09, Lex nr 604214 i przywołane tam orzecznictwo).

Akceptując w całości powyżej przedstawione stanowisko, stwierdzić należy, że za współpracującego przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, że mają one wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, iż mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

Gdy chodzi o pojęcie „pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym” (art. 8 ust. 2 i ust. 11 cyt. ustawy) wskazać trzeba, iż w orzecznictwie tym terminem opisuje się więź o charakterze ekonomicznym, realizującą się poprzez wspólny budżet domowy oraz wspólne koszty prowadzenia jednego gospodarstwa domowego dla prowadzącego działalność gospodarczą i dla osoby współpracującej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2012 r., III AUa 474/10, LexPolonica nr 2622933).

Z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że określona wyżej relacja między małżonkami S. w spornym okresie nie występowała. Zważyć należy na to, że między małżonkami istnieje od 2005 r. rozdzielność majątkowa, dysponują oni i gospodarują odrębnymi dochodami, zaś centrum ich spraw życiowych było umiejscowione w innych miastach. Wnioskodawczyni przebywała wówczas w G., zaś jej mąż w O.. Podkreślić trzeba, że E. S. od samego początku miała wskazane w ewidencji działalności gospodarczej dwa miejsca prowadzenia działalności gospodarczej tj. O. i G.. W spornym okresie wnioskodawczyni była skoncentrowana na działalności w G., gdzie rozwijała filię. To w G. wnioskodawczyni przebywała przez zdecydowaną większość swego czasu i to w tej miejscowości znajdowało się jej życiowe centrum. Okoliczność przebywania odwołującej w G. znalazła potwierdzenie nie tylko w zeznaniach jej pracownicy A. P. (k. 128 v.) oraz córki N. S. (k.129), których wiarygodność nie budziła wątpliwości, ale wynikała także z obiektywnych dowodów z dokumentów w postaci wyciągów z rachunku bankowego (k. 76-94). Wyciągi te świadczą o tym, że w spornym okresie wnioskodawczyni dokonywała przelewów bankowych tytułem czesnego, co potwierdza fakt wynajmowania przez nią mieszkania. Z rachunków tych wynika także, że E. S. w G. korzystała z bankomatu i wydawała dyspozycje przelewów bankowych tytułem różnego rodzaju opłat na rzecz podmiotów mających swe siedziby w okolicy G. ( np. za energię elektryczną na rzecz odbiorcy w U.). Dowodzi to, iż rzeczywiście wnioskodawczyni w spornym okresie swoje centrum życiowe miała zlokalizowane w znacznej odległości od centrum życiowego swego męża.

W kontekście powyższych dowodów za wiarygodne należało uznać zeznania wnioskodawczyni złożone w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym (k. 222 v. – 223 v.), w których konsekwentnie podnosiła okoliczność przebywania w spornym okresie w G. i wynajmowania mieszkania w pobliżu zakładu oraz okoliczność nieprowadzenia z mężem wspólnego gospodarstwa domowego.

W tej sytuacji trzeba stwierdzić, iż małżonkowie w spornym okresie nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Wypada przy tym dodać, że określając wzajemne obowiązki małżonków, przepisy art. 23 i 27 kro nie wymagają, aby małżonkowie mieli wspólne miejsce zamieszkania.

Niezależnie od powyższego podkreślić trzeba, że w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność, że wykonywane przez zainteresowanego prace były takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, że ich wymiar ekonomiczny i organizacyjny był na tyle istotny, iż mógł stanowić o współpracy przy prowadzeniu tej działalności. Zebrane dowody świadczą o czymś zupełnie innym, a mianowicie, że praca odwołującego miała marginalne znaczenie i nie miała w zasadzie żadnego wpływu ani na dochody przedsiębiorstwa, ani na jego funkcjonowanie. Z zeznań pracownicy wnioskodawczyni A. P. wynika jednoznacznie, że L. S. zajmował się otwieraniem zakładu, włączaniem, wyłączaniem pieca oraz jego regulacją. Świadek mimo, iż jest długoletnim pracownikiem, nie zaobserwowała, aby małżonkowie razem podejmowali jakiegokolwiek czynności związane z prowadzeniem firmy. Z jej zeznań wynika, że jeśli nawet małżonkowie podejmowali się wspólnej rozmowy, to kończyła się ona kłótnią. Świadek jednoznacznie wskazała, że to wnioskodawczyni podejmowała decyzje, jak również ona zajmowała się księgowością. Okoliczność istotnego

zaangażowania wnioskodawczynie w działalność gospodarczą znajduje także pośrednie potwierdzenie w zeznaniach N. S., która podnosiła, iż jej mama miała dużo pracy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do kwestionowania tych zeznań, nie uczynił też tego skutecznie skarżący. W zgodzie z powyższymi zeznaniami pozostawały także dalsze zeznania wnioskodawczynie złożone na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym, z których wynika, iż zadaniem jej męża w ramach umowy o pracę było sprawdzanie, czy w zakładzie nie złego się nie stało. Odwołująca zeznała, że w spornym okresie linia produkcyjna do butelkowania wody w O. była uruchamiana zaledwie kilka razy w roku. Zakład znajduje się na rozległym terenie i w tamtym czasie nie był ogrodzony. L. S. czuwał nad tym, aby w zakładzie nie doszło do wyrządzenia szkody.

W świetle powyższych dowodów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można mieć wątpliwości co do rodzaju i charakteru czynności L. S.. Wnioskodawczynie z uwagi na fakt, iż w spornym okresie przebywała w G., a zakład w O. funkcjonował jedynie okazjonalnie, potrzebowała osoby, która czuwałaby nad mieniem całego zakładu. Czynności zainteresowanego właśnie do tego się sprowadzały, nie zajmowały wiele czasu, co czyni zrozumiałym zatrudnienie go jedynie na niewielką część etatu. Poza tymi czynnościami mąż wnioskodawczynie nie miał innych obowiązków. Nie miał też wpływu na decyzje finansowe, nie zajmował się księgowością, nie zawierał żadnych umów handlowych. Swoją pracą nie zwiększał dochodów przedsiębiorstwa. W tej sytuacji trzeba uznać, iż nie był on osobą współpracującą przy działalności gospodarczej.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że art. 8 ust. 11 oraz art. 8 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie znajduje zastosowania do L. S.. Powoduje to niezasadność podnoszonych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego. Dlatego też apelacja skarżącego nie mogła wyrzucić oczekiwanego skutku w zakresie punktu I zaskarżonego wyroku.

Gdy chodzi o rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego, to trzeba wskazać, iż jest ono nieprawidłowe. Sąd pierwszej instancji uznał, iż wobec niemożności uznania L. S. za osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej decyzja określająca składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych stała się bezprzedmiotowa i ją uchylił. Takie rozstrzygnięcie nie znajduje jednak oparcia w przepisach prawa. Zgodnie z art. 477<sup>14</sup> kpc Sąd rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego może albo odwołanie oddalić, gdy nie ma podstaw do jego uwzględnienia (§ 1), albo je uwzględnić i zmienić zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzec co do istoty sprawy (§ 2). Sąd pierwszej instancji nie może zatem decyzji uchylić. W okolicznościach tej sprawy decyzja dotycząca składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych miała charakter wtórny wobec decyzji stwierdzającej podleganie przez L. S. ubezpieczeniom społecznym jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność - E. S.. W sytuacji, w której Sąd pierwszej instancji uznał, że L. S. nie można potraktować jako osobę współpracującą i zmienił pierwszą decyzję, powinien był także dokonać zmiany drugiej decyzji i orzec co do istoty sprawy. Z tej przyczyny należało zmienić pkt 2 zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdzić, że nie ma podstaw do ustalenia kwoty składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dla płatnika składek PPHU (...) i Napojów E. S..

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji orzekł na mocy art. 385 kpc, zaś w punkcie II – na mocy art. 386 § 1 kpc.

E.Z.